

ANTONI LANGE

Rym



Ta lektura, podobnie jak tysiące innych, jest dostępna on-line na stronie wolnelektury.pl.

Utwór opracowany został w ramach projektu Wolne Lektury przez fundację Nowoczesna Polska.

ANTONI LANGE

Rym¹

(Do jednej pani, która ganila moje rymy zbyt proste)

¹Rym — w żartobliwym tym wierszu poeta rozmyślnie spiętrzył rzadkie i dziwne wyrazy. [przypis redakcyjny]

I

A więc nie lubi Pani mych rymów zbyt prostych?
Wolałabyś, by pieśń ma dźwięczała niezwykle,
Świecąc jako potrójnie złożony akrostych² —
Rymy powiązаныmi w niespodziane cykle.
Prawda, rym jest dla pieśni, czym dla mózgu czerep,
Co myśl okrywa ludzką jak perłę szczeżują³,
Rym to niebo i słońce, to piekło i erob⁴:
W nim muzyka istnienia jakby echem buja.
Im melodia bogatsza, pierś oddycha szerzej —
I promienistsze barwy w rymów hiacyncie —
A pieśniarz, mknąc ku górze do niebieskich wierzej,
Zda się wołać słuchaczom: «Płyńcie za mną, płyńcie!»
Bo rym, gdy z niespodzianych, rzadkich sylab splecion,
Zda się, że treść natury lepiej uwypukli!
Jak potęgę wzburzonych fali morskiej wrzecion
Gromada nimf, złocistych od złocistych pukli.

²*akrostych* — igraszka poetycka rozpoczynająca wiersze utworu od liter tak dobranych, by składały pewne słowa. [przypis redakcyjny]

³*szczeżują* — w pierwotnym znaczeniu: skorupa (np. małża). [przypis redakcyjny]

⁴*erob* (mit. gr.) — świat podziemny, otchłań. [przypis redakcyjny]

II

Tak! Rym czasem ma szczęki kutych w ogniu żelaz,
A czasem niby echo jakichś wspomnień rajskich;
Czasem, zda się, jak bogów pełna Anafielas⁵ —
Lub samotna pustynia proroków hebrajskich.
Są rymy, które dzwonią jak rycerski brzeszczot,
Są rymy, które huczą jak miedziane gongi,
Które tchną pocałunków zapachem i pieśzczot;
Są, zda się, marmurowe jak greckie posągi,
Są rymy tak szalone, jak skoczne fandango⁶;
Są, w których grób uśmiechu ślad ostatni zatarł;
Są, które pachną piżmem, żywicą, hidrangą⁷,
Są, rzekłbyś, jako bogów widomy awatar⁸.
Rym to wszystko: melodia, zapach i koloryt,
Myśl, forma, bicie serca. Słuchaj ty, co śpiewasz:
Niechaj z tych rond i ballad, sonetów, rifierit⁹
Dusza wytryska, ale rymu nie lekceważ!
Tracisz mocy połowę, myśl od rymu dzieląc,
Bo czemuż zielenieje w rymie pół aksamit?
Huczy wicher, żeś gotów w duszy swej się przelać?
Czemu przeszłość w nim żyje, jak w twierdzach piramid?
Przeto, że treść i forma są jak brat ze siostrą:
Niech ci żadne nie będzie jako pan lub murzyn,
I kiedy razem, skrzydła ku niebu rozpostrą,
Niech płyną jak dwa duchy dwu bliźniaczych drużyn.
Wiem! Kocham rym jak słodki upojenia kielich,
Potężny jak włócznia, cenny jako szmaragd,
Jasny jak kryształ, rzewny jako pieśni El...ych¹⁰,
A tęczami płonący jak strugi katarakt.
Świat rymów jest tak dla mnie jak gotycki kościół,
Którego szczyt niebieskich — rzekłbyś — sięga posów¹¹;
Żyłem w nim, ale duch mój na dwoje się rozciął
I słucham teraz nowych niespodzianych głosów.

⁵*Anafielas* — wyobrażenie wzięte rzekomo z mitologii litewskiej, wprowadzone głównie przez J. I. Kraszewskiego; góra, na której spoczywa niebo, a w której gajach przebywają bogowie i dusze szczęśliwe. [przypis redakcyjny]

⁶*fandango* — hiszpański taniec narodowy. [przypis redakcyjny]

⁷*hidranga* — roślina z gatunku skalnic. [przypis redakcyjny]

⁸*awatar* — w hinduskiej filozofii wcielenie bóstwa. [przypis redakcyjny]

⁹*rifieriti* — włoska nazwa ozdobników w muzyce lub wierszu; wyszukana forma poetycka. [przypis redakcyjny]

¹⁰*El...y* — pseudonim Adama Asnyka. [przypis redakcyjny]

¹¹*posowa* — pułap, sklepienie. [przypis redakcyjny]

III

Poeta, Słowo

Pierś mi strawił zatruty mego wieku rozczyn —
Duch zmęczony, że sam by pragnął siebie przerość,
Tęskni dziś za spokojem zapomnianych wioszczyn,
Gdzie, pod lip starych cieniem, kwitnie złota szczerłość.
Znudziły mnie zawroty tej abrakadabry¹² —
Prostoty chcę, zieleni śród lasów i opól;
Nęcą mnie kraśne maki i niebieskie chabry,
Szmery wód, ciche szumy rokicin¹³ i topól.
I chciałbym ksiąg zapomnieć, których czar mnie urzekł,
I stanąć odrodzony śród zielonych muraw,
I usiąść nad strumieniem w kole dobrych wrózek
Lub ulecieć nad pola jak swobodny żuraw.
I chciałbym, zapomniawszy pieśni kłamnych syren,
Wysłuchać się w tajemnicze borów Zendawesty¹⁴,
I jak jaskółka spadać na prostaczy świren¹⁵,
Lub kwitnąć jak na piaskach nadwiślańskich rdesty.
I tak chciałbym, z nieziemskich odrodzony przyczyn,
Pojąć pieśń, którą śpiewa dziś stuleciu ziemia.
Którą pszczoł roje brzęczą śród gryk i koniczyn,
I którą szumią ludzkie ule i żeremia¹⁶.
Bo wierzę, że w tych szumach żyje boża czeladź
Kwiatów, ptaków, motyli — i chciałbym balsami
Zapach łąk w serce przelać — i z wolna się wcielać
W treść istot, z którą w końcu duch się utożsami.
Chciałbym, by światło błysło w moich oczach ślepych,
Bym je zamknął na fałszu uwodzące złoto,
Bym, pojawiwszy natury prostotę i przepych —
Jak ona lśnił przepychem naraz i prostotą.

¹²*abrakadabra* — zaklęcie z tajemnic gnostycyzmu. [przypis redakcyjny]

¹³*rokicina* — wierzba karłowata, rosnąca nad wodami i na mokradłach. [przypis redakcyjny]

¹⁴Zendawesta — *Avesta*, święta księga Wschodu (Parsów) zawierająca objawienie Zaratustry, z komentarzem w języku zendzkim; tu w znaczeniu: hymny. [przypis redakcyjny]

¹⁵*świren*, *świeronek* — śpichlerz, lamus. [przypis redakcyjny]

¹⁶*żeremia* — osady bobrów. [przypis redakcyjny]

IV

Niech mi nikt nie zarzuca, że pieśń moja pełza,
I żem opuścił rymów tęczowe Dżennaty¹⁷,
Lecz moja dłoń pegaza swego sama kielza:
Szukam ciszy, bo w ciszę duch mój nie bogaty.
Kochałem perły rymów. Poznałem najrzadsze
Klejnoty mowy bogów i najśłodszy zapach
Ich kwiatów. Po czarownym pieśniarzy teatrze
Wędrowałem swobodnie, jak po znanych mapach.
Ale dzisiaj już rymy dobieram najprostsze,
Po Edenie¹⁸ płaczący, jak po synach Rizpah¹⁹ —
Bo serce mi przebiło długich zwątpień ostrze
I spoglądam w tę stronę, gdzie odrodzeń wyspa.
Więc nie dziw się, że u mnie nie napotkasz częstych
Rymów, wyświętecznionych w brylantach i perłach:
Są, którzy gonią rzadkie rymy. Lecz ja drwię z tych,
Co to czynią. Jam pielgrzym, co wchodzi na Gierlach²⁰,
Więc rzucam wszystek ciężar — i chcę na gołoledź
Szczytu gór iść swobodny — z jedną tylko cytrą,
A duch jakiś mi szepce: «Poleć w górę, poleć!
I pożegnaj na wieki wszelką sztukę chytrą».

Sztuka, Słowo, Odrodzenie,
Góra

¹⁷*Dżennaty* (arab. *dżennet*: ogród obsadzony drzewami) — raj, do którego wchodzi tylko prawowierni mahomańscy. [przypis redakcyjny]

¹⁸*Eden* (hebr.) — raj, kraina rajska. [przypis redakcyjny]

¹⁹*Rizpah* — postać ze wschodnich legend. [przypis redakcyjny]

²⁰*Gierlach* — dziś raczej: Gerlach a. Gierlach położony w słowackiej części Tatr Wysokich najwyższy szczyt Tatr i całych Karpat, wznoszący się na wysokość 2655 m n.p.m. [przypis edytorski]

V

Tak, bo rym się bez trudu w poezję ularwi²¹:
Poezja dziś z swych wyżyn zeszła w nędzę dolin,
A każda ciemna fala uda falę Narwi,
I dzisiaj sztuka rymów, to nuta mandolin.
Jest *tralala* na wszystko — formuły, algebra —
W legiony dziś się rozrósł wierszopisów szereg,
I rymy leją gładko, niby wodę z cebra,
A łatwo tak, jakby to był walc lub oberek.
Są i dziś, którzy pieśni podniósłszy chorągiew,
Niepamiętni światowych złocen i uszerścien²²,
W leśnej głuszy słuchają śpiewu makolągiew,
Szukając, gdzie natchnienia czarodziejski pierścien.
Chwała wam, o pieśniarze, bólu wychowańce,
Co bój toczycie z tłumem ciemnoty dziwożon
I znajdujecie w liliach jad, i krew w sielance;
Przed wami wciąż przepelnion stoję i ukorzon.
Ale więcej jest takich, co jakoby chrząszcze
Brzęczą — rymy odwieczne przebrzmiałych kantylen,
Bo im już przerąbano od dawna te gąszcze,
Gdzie nad majakiem pieśni dzisiaj płacze Sylen²³.

²¹*ularwić się* — od *larwa*: maska; przybrać pozór. [przypis redakcyjny]

²²*uszerścienie* — umaszczenie (np. konia); od: *szerść* (dziś popr. forma: sierść). [przypis edytorski]

²³*Syleny* (mit. gr.) — demony przyrody (zbliżone do satyrów); należą do orszaku Dionizosa; przypisywano im zamilowanie w pieśniach i grze na flecie. [przypis redakcyjny]

VI

Nie lubię rzeczy łatwych. Lubię łamać granit,
Lubię słuchać, jak szumią oceanów *larga*²⁴,
Jak płaczą nad Tytanem chóry Oceanid²⁵,
Gdy Jowisz się nad nimi piorunami jarga²⁶.
Więc innej szukam drogi. Może pieśń upiększy
Rym, jaki nam gęślarze zostawili dzicy —
Pierwotni — lub ów pieśniarz najprostszy, największy,
Wojciech święty, co śpiewał o Bogarodzicy.
Albo śpiewać, jak niegdyś Imćpan Rey z Nagłowic,
Co nie znał rymów złotych ani dźwięcznych cytar,
Lecz duszę miał czującą i wzrok jak ostrowidz
I jędrnych słów na gładkość cukrzoną nie wytarł.
Lub dziwną stworzyć mowę: ni to wiersz ni proza,
I aby w tajemniczych prozy tej orkiestrach
Płynęła przeczuciowa mgieł mistycznych groza
I drgał podziw i zapal, śmiech i płacz, i przestrach.
Biały wiersz — cud nad cudy — lampa czarodziejska
Heksamet z ilionowych wzięty wykopalisk²⁷,
Jak pantera wygięta w skok — strofa alcejska²⁸:
Oto, co dziś mnie nęci, niby wzrok odalisk²⁹.

²⁴*largo* (wł.) — termin muzyczny oznaczający szeroką frazę, wolne tempo. [przypis redakcyjny]

²⁵*Oceanidy* — w mitol. grec. nimfy morskie, córki Oceana i Tetydy. [przypis redakcyjny]

²⁶*jargać* a. *jargotać* — hałasować. [przypis redakcyjny]

²⁷*heksametr z ilionowych [tj. trojańskich] wzięty wykopalisk* — heksametry *Iliady* Homera. [przypis redakcyjny]

²⁸*alcejski* a. *alkajski* — od Alkajosa (Alceusza) poety greckiego w VII w. przed Chr. [przypis redakcyjny]

²⁹*odalisk* — prawidłowo *odalisek*. [przypis redakcyjny]

VII

A ty, wieszczu, nim przyjdzie dni twoich odwieczers,
W górę pływ, jako czujny ideału żniwiarz —
I waż, czyli wyroczne słowa swe wyrzeczysz —
I czy nakazem bożym wolę swą ożywiasz.
A kiedy się zabląkasz wśród życiowych bezdróż —
Pogardę miej dla chwały, dla śmiechów i zniewag,
I z żadną tu na dole nicością się nie zdruz³⁰ —
Spokojny, jako z siebie świat rodzący śpiewak!

Poeta

³⁰zdrużyć się — stowarzyszyć się; zaprzyjaźnić się. [przypis redakcyjny]

Ten utwór nie jest objęty majątkowym prawem autorskim i znajduje się w domenie publicznej, co oznacza że możesz go swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać. Jeśli utwór opatrzony jest dodatkowymi materiałami (przypisy, motywy literackie etc.), które podlegają prawu autorskiemu, to te dodatkowe materiały udostępnione są na licencji Creative Commons Uznanie Autorstwa – Na Tych Samych Warunkach 3.0 PL.

Źródło: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/lange-rym/>

Tekst opracowany na podstawie: Młoda Polska. Wybór poezji, oprac. Tadeusz Boy-Żeleński, wyd. drugie, Wydawnictwo Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich, Wrocław 1947.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów Łukasza Jachowicza. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Agnieszka Żak, Aleksandra Sekuła, Aneta Rawska, Emanuel Modrzejewski, Tadeusz Boy-Żeleński.

Okładka na podstawie: Takashi Hososhima, CC BY-SA 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).